



Zasmakuj
w Łomży

My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / lipiec 2020

W NUMERZE M.IN.:

SESJA ABSOLUTORYJNA RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY
STR. 2

**WYWIAD Z REKTOREM PWSiP DREM HAB.
DARIUSZEM SUROWIKIEM**
STR. 10

KINO SAMOCHODOWE WJECHAŁO DO ŁOMŻY
STR. 12

Na zdjęciu:

Prezydent Mariusz Chrzanowski z absolutorium, za głosowało 14 radnych, 7 było przeciw (fot. Grzegorz Daniluk)

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Lato w pełni, sezon urlopowy rozpoczęty, lecz jest on inny niż zazwyczaj. Cały czas musimy mieć się na baczności i stosować się do obowiązujących zaleceń sanitarnych. Pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 nie widać końca i co rusz słyszymy o kolejnych przypadkach zakażeń nie tylko w kraju, ale również w naszym mieście i regionie.

Wakacyjne wydanie naszego numeru rozpoczynamy absolutoryjną sesją Rady Miejskiej Łomży, podczas której radni udzielili wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu miasta za 2019 rok prezydentowi Mariuszowi Chrzanowskiemu. To bez wątpienia wyraz akceptacji dla jego działań na rzecz lokalnej społeczności.

O tym, że Łomża kulturą stoi nie trzeba nikogo przekonywać, a tę opinię potwierdził także goszczący nad Narwią wicepremier Piotr Gliński. W rozwoju naszego miasta z pewnością pomoże ponad 9 mln zł otrzymane w ramach Funduszu Inwestycji Samorządowych.

Latem nie brakuje inwestycji na łomżyńskich drogach, a na placu Starego Rynku wciąż trwają prace archeologiczne i odkrywane są średniowieczne tajemnice łomżyńskiego grodu. Piszemy o Letnim Kinie Plenerowym, które zdecydowanie przypadło do gustu zmotoryzowanym miłośnikom filmu. Ofertę kulturalnej rozrywki w ramach "Cafe Kultura" przedstawił Miejski Dom Kultury - Dom Środowisk Twórczych.

Sięgamy do historii, do niej też będzie nawiązywać mural wybrany przez internautów, który znajdzie swoje miejsce na ścianie budynku przy ul. Polowej 33. Sprawdzamy w jakiej są formie piłkarze ŁKS-u 1926 Łomża przed startem czwartego sezonu.

Zachęcamy ponadto do lektury wywiadu z rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży drem hab. Dariuszem Surowikiem, a także do zapoznania się z twórczością seniora Stanisława Kaseii.

Życzymy miłej lektury
Redakcja

PREZYDENT Z WOTUM ZAUFANIA I ABSOLUTORIUM

Rada Miejska Łomży 14 głosami za i 7 przeciw udzieliła wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu miasta za 2019 rok prezydentowi Mariuszowi Chrzanowskiemu. Zanim doszło do najważniejszych głosowań podczas sesji, został przedstawiony ubiegłoroczny raport o stanie miasta oraz sprawozdanie finansowe.

- Rok 2019 był pierwszym rokiem budżetowym po wyborach samorządowych. Uważam, że najlepszym jeżeli zestawimy pięć ostatnich lat. Niektóre z zadań zostały zapoczątkowane jeszcze w poprzedniej kadencji i mogliśmy zobaczyć ich efekty – mówił prezydent Mariusz Chrzanowski w raporcie o stanie miasta i podkreślał, że w ubiegłym roku Miasto Łomża realizowało blisko 100 zadań inwestycyjnych, w tym także wiele współfinansowanych ze środków zewnętrznych. Jak dodał, najwięcej było tych z zakresu poprawy infrastruktury drogowej, a tylko z Funduszu Dróg Samorządowych Łomża otrzymała blisko 25 mln zł dofinansowania. Wspomniał o przebudowie Hali Targowej na Halę Kultury czy II etapie rozbudowy i przebudowy Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego. Zaznaczał, że inwestycje przyczyniają się do rozwoju miasta, a co za tym idzie poprawy komfortu życia jego mieszkańców. - Dlatego nie możemy bać się inwestować – mówił



Prezydent Mriusz Chrzanowski przedstawił raport o stanie miasta za 2019 rok

Mariusz Chrzanowski dziękując radnym za przychylność do podejmowanych miejskich przedsięwzięć. Opracowany raport uwzględnia również dane dotyczące oświaty, polityki społecznej czy ochrony środowiska.

Za udzieleniem mu wotum zaufania zagłosowało 14 radnych, przy 7 głosach przeciw (dwie osoby były nieobecne). Zanim jeszcze do tego doszło rozpoczęła się debata, w której wzięli udział mieszkańcy Łomży, reprezentują-



Na sesję przybyli mieszkańcy Łomży

cy różne środowiska społeczne i zawodowe, m.in. seniorzy, społecznicy, przedsiębiorcy czy przedstawiciele sportu. - Nie sposób nie zauważyć jak bardzo w ostatnich latach zmieniło się nasze miasto. Gołym okiem widać jego rozwój w każdym aspekcie. Oprócz inwestycji, pozytywne zmiany zaszły również w sferze kultury i rozrywki. Dziś każdy, czy młodszy czy starszy może znaleźć w Łomży coś dla siebie – mówił Marcin Grodzki, lokalny społecznik. - Na początku miałem odmienne zdanie niż pan prezydent, który inwestował dużo w sport. Jednak z perspektywy czasu muszę przyznać, że było to dobre posunięcie, pod którym teraz podpisuję się obiema rękami – dodał jako przedsiębiorca i prezes Łomżyńskiego Stowarzyszenia Zdrowie i Trzeźwość, Robert Grzymała. Potwierdziła to Magdalena Sepczyńska z KU AZS PWSiP Metal-Technik Łomża. - Nie ma lepszej inwestycji niż inwestycja w dzieci i młodzież, a dzięki wsparciu ze strony miasta możemy szkolić ponad 50 osób – przekonywała sekretarz i menadżer klubu tenisa stołowego. Głos w dyskusji zabierali również: Iwona Gryczewska, Jan Karczewski, Wojciech Winko, Stanisław Kaseja, Wojciech Pietruszewski, Łukasz Kacprowski, Sebastian Jaworowski, Piotr Wieryszko, Dariusz Wojtkowski, Karen Nawasardyan i Wojciech Jankowski.

Jak wynika ze sprawozdania finansowego, ubiegłoroczne dochody budżetu miasta zrealizowano w kwocie 424 300 554,39 zł (100,05%), natomiast wydatki w kwocie 412 804 280,96 zł, tj. na poziomie 92,3% zakładanego planu. - Jesteśmy bardzo zadowoleni z wykonania budżetu za ubiegły rok, który zamknął się zarówno nadwyżką budżetową, jak i wysokimi środkami wolnymi. Nie było konieczności zaciągania kredytu, dlatego, że dochody ogółem zostały wykonane aż o prawie 37,6 mln zł więcej niż w roku poprzednim. To dzięki temu udało nam się zrealizować zamierzenia inwestycyjne, jak i też wszystkie wydatki bieżące oraz uregulować wszelkie zobowiązania, które wpłynęły do końca roku. Zastrzeżeń do sprawozdania nie miała Regionalna Izba Obrachunkowa – oceniała finanse miasta skarbnik Elżbieta Parzych dodając, że dzięki właściwej gospodarce finansowej w 2019 roku zadłużenie miasta zmniejszyło się o 10,6 mln zł. Pozytywną opinię na temat sprawozdania finansowego wyda-

ła ponadto Komisja Rewizyjna. - Wskaźniki ekonomiczne są dobre, a sytuacja finansowa miasta stabilna – stwierdził jej przewodniczący, radny Stanisław Oszkiniś przed podjęciem najważniejszych uchwał: w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2019 rok, a następnie udzielenia prezydentowi absolutorium.

W obu przypadkach głosowania miały identyczny przebieg jak wcześniej. Za było 14 radnych, zaś 7 wyraziło swój sprzeciw. - Dziękuję za udzielenie mi wotum zaufania oraz pozytywne odniesienie się do wykonania budżetu za ubiegły rok. Te głosowania to wyraz aprobaty dla tego co się w mieście dzieje, do tych działań, które wspólnie podejmujemy. Nie da się nie zauważyć tych siedmiu głosów na "nie", ale zabrakło na pewno w tym konkretnego stanowiska. Możecie mnie Państwo lubić bądź nie, uważam jednak, że wszelkie animozje należy zostawić i podejmować jak najlepsze decyzje dla dobra miasta, bo tego oczekują od nas mieszkańcy – podsumował prezydent Mariusz Chrzanowski. ■

GRZEGORZ DANILUK



Głos w debacie zabrała Iwona Gryczewska, mieszkanka Łomży i prezes MKS "Dwójka" Łomża

DO RATUSZA BEZ WCZEŚNIEJSZEJ REZERWACJI

Od połowy lipca Urząd Miejski w Łomży przywrócił bezpośrednią obsługę mieszkańców bez konieczności wcześniejszego telefonicznego umówienia wizyty. Przyjmowanie interesantów w sprawach m. in. rejestracji pojazdów, prawa jazdy, spraw meldunkowych czy dowodów osobistych będzie odbywało się – jak wcześniej – na podstawie numerków pobranych z kolejkomatu znajdującego się na parterze Ratusza. Bilety na określoną godzinę przyjęcia przez pracownika merytorycznego wydawane są codziennie od godziny 7:30 do wyczerpania limitu określonego na dany dzień.

Przy obsłudze bezpośredniej mieszkańców obowiązują następujące rygory sanitarne: dopuszczalna liczba interesantów przebywających w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż jedna osoba na jedno stanowisko obsługi, obowiązek zachowania 1,5 metra odległości między poszczególnymi osobami, obowiązek stosowania rękawiczek i zasłaniania twarzy, obowiązek dezynfekcji rąk przed wejściem do urzędu.

Załatwienie większości spraw jest również możliwe drogą elektroniczną poprzez platformę ePUAP i Profil Zaufany. Katalog spraw, które można załatwić bez konieczności przychodzenia do urzędu znajduje się na stronie: www.gov.pl/web/gov/uslugi-dla-obywatela.

KULTURĄ ŁOMŻA STOI. WIZYTA WICEPREMIERA GLIŃSKIEGO

Najpierw było oglądanie wykopalisk odsłoniętych podczas rewitalizacji placu Starego Rynku, później zwiedzanie przebudowywanej Hali Kultury, a na koniec wicepremier oraz minister kultury i dziedzictwa narodowego przyjrzał się z bliska pracom w obiekcie Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego. - Kultura jest podstawą wszelkiego rozwoju – przekonywał Piotr Gliński.



Oględziny wykopalisk na Starym Rynku (fot. Kamil Brzostowski)

Podczas wizyty w Łomży wicepremier podkreślał, że w ciągu ostatnich 4,5 lat wydatki z budżetu państwa na zadania z zakresu kultury wyniosły w skali całego kraju 1,5 mld zł, czyli – jak dodał – wzrosły o niemal 40 proc. - Czegoś takiego w historii Polski tej po 1989 roku nie było i to widać w całej Polsce. Realizujemy setki projektów, samych muzealnych projektów inwestycyjnych w Polsce realizujemy w tej chwili 85. Ale także prowadzimy bardzo szerokie działanie, jeśli chodzi o wsparcie instytucji regionalnych czy lokalnych – mówił.

Jednym z takich obiektów z ministerialnym wsparciem jest powstająca w obrębie Starego Rynku Hala Kultury, na realizację której łomżyński samorząd pozyskał około 10 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, przy wartości całego projektu ponad 18 mln zł. - Najważniejszy budynek w mieście, bo centralny mamy obok ratusza, ale ratusz jest z boku na pierzei, a w środku mamy właśnie tę halę, która pełniła funkcję przez lata komercyjne, handlowe, a już za niedługo to się zmieni. I to jest znamienne, bo kultura jest podstawą wszelkiego rozwoju, oczywiście na szczęście budujemy drogi, rozwijamy infrastrukturę, rozwijamy wielkie inwestycje, były realizowane są także w obszarze kultury, ale właśnie inwestycje kulturalne stanowią chyba bardzo dużo mówią o tożsamości kraju i tożsamości naszych społeczeństw lokalnych – podkreślał wicepremier Piotr Gliński.

- Łomża jest dobrym przykładem miasta, które utraciło kiedyś status miasta wojewódzkiego, ale ta kultura u nas jest na bardzo wysokim poziomie. To wszystko jest możliwe dzięki środkom, które pozyskujemy. Dziękujemy za wsparcie przy modernizacji Hali Kultury oraz za to, że ministerstwo nadal chce współfinansować Filharmonię Kameralną. Środki trafiają również do naszych pozostałych instytucji, które mimo, że są regionalne to mają zasięg ogólnokrajowy. Bo Teatr Lalki i Aktora, Muzeum Północno-Mazowieckie czy wspomniana wcześniej Filharmonia Kameralna to nasze perełki, z których jesteśmy dumni, a dzięki też środkom, które otrzymaliśmy chociażby od zarządu województwa podlaskiego jest możliwa rewitalizacja Starego Rynku – mówił prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski dziękując wicepremierowi za ogromną życzliwość dla naszego miasta.

A prace przy przebudowie powstałej w 1927 roku Hali Targowej na Halę Kultury zbliżają się ku końcowi. Na parterze nowoczesnego obiektu znajdzie się sala wielofunkcyjna wraz z zapleczem, zaś w jego podziemiach – w sali interdyscyplinarnej – swoje pasje będą rozwijali artyści. Na piętrze zlokalizowane zostaną sale spotkań z przestrzenią wystawienniczą, hol na wystawy z komunikacją, a także antresole. Ponadto do dyspozycji mieszkańców będzie klubokawiarnia, toaleta publiczna oraz punkt informacji turystycznej, a w przeszklonych jatkach wokół hali powstanie galeria prezentująca sztukę młodych. Odrestaurowany budynek ma stanowić ciekawą propozycję do rozwijania zainteresowań oraz przycynić

się do ożywienia łomżyńskiej starówki.

Jeszcze wcześniej Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oglądał wykopaliska archeologiczne, które są prowadzone w ramach rewitalizacji placu Starego Rynku. Odkryto tam między innymi bardzo dobrze zachowane pozostałości XV-wiecznego ratusza. - Takie rzeczy są atrakcyjne, ciekawe, one mówią o naszej historii, tożsamości i są także ciekawe i atrakcyjne z punktu widzenia rozwojowego, bo trzeba powiedzieć, że współcześnie kultura to jest wielkie koło zamachowe rozwoju także gospodarczego – powiedział Piotr Gliński zapowiadając, że wspólnie z wiceministerem kultury i generalnym konserwatorem zabytków Magdaleną Gawin zrobią wszystko, by te wykopaliska były w formie optymalnej wyeksponowane". Rozmowy w tej sprawie prowadzą z ministerstwem władze miasta, a o wsparcie zaapelowali również mieszkańcy i lokalne środowiska historyczne. Jednak konkretne decyzje mają zostać podjęte już po zakończeniu prac.

Kolejnym przedsięwzięciem z zakresu kultury realizowanym w Łomży jest drugi etap rozbudowy i przebudowy Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego. Sztandarową inwestycją ma być nowoczesna sala koncertowa, która pozwoli wykorzystać w pełni potencjał artystyczny łomżyńskich muzyków. Podkreślał to wicepremier Piotr Gliński wspominając przy tym swoją wcześniejszą wizytę w budynku przy ul. Nowej 2. - Pamiętam, że wtedy było to miejsce trochę staroświeckie mówiąc delikatnie – uśmiechał się przedstawiciel polskiego rządu.

W tej chwili zaawansowanie robót szacuje się na około 40 proc., zaś pierwszy koncert ma tam zabrzmieć za niespełna rok. Koszt realizacji całej inwestycji oscyluje w granicach 17 mln zł, z czego 3,2 mln pochodzi ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do tego trzeba dodać dalsze wsparcie na tzw. współprowadzenie łomżyńskiej perełki", która w ciągu dwóch lat otrzyma po 405 tys. zł rocznie. - Cieszymy się z tego, że kultura w Polsce właśnie dzięki naszym wspólnym działaniom rozwija się w sposób równomierny i także w tym obszarze mamy realizację tej podstawowej zasady, czyli zrównoważonego rozwoju – podsumował na koniec wicepremier. ■

GRZEGORZ DANILUK

MILIONY Z RZĄDOWEJ TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ

Ponad 9 mln zł ma otrzymać miasto Łomża z Funduszu Inwestycji Samorządowych. To środki pochodzące z rządowej tarczy antykryzysowej, które samorząd będzie mógł wykorzystać na inwestycje bliskie ludziom, takie jak remonty szkół i przedszkoli, inwestycje w wodociągi i kanalizację, budowę żłobków, drogi, a także inne niezbędne działania lokalne.



Fundusz Inwestycji Samorządowych dostarczy władzom lokalnym kapitał inwestycyjny. Chcemy wesprzeć wszystkie polskie gminy i powiaty. To 5 mld zł dla gmin i 1 mld zł dla powiatów – informuje wicepremier, minister rozwoju Jadwiga Emilewicz. Pieniądze mają być przyznawane w formie przelewów, na wniosek samorządów, bez zbędnej biurokracji.

Do budżetu naszego miasta ma trafić 9.122.056 zł. To więcej niż otrzymają podobne wielkością do naszego miasta okoliczne samorządy: Suwałki 7 mln zł, Ostrołęka ponad 4 mln zł, a Siedlce niespełna 3 mln zł. Z powyższych informacji wynika, że na wysokość

dofinansowania, jakie mają otrzymać poszczególne gminy i powiaty, miał wpływ poziom ich wydatków inwestycyjnych.

W ocenie prezydenta Mariusza Chrzanowskiego, warto realizować jak najwięcej inwestycji, gdyż pozytywnie wpływa to na rozwój miasta i komfort życia mieszkańców. - W ubiegłym roku

wydatki majątkowe wyniosły ponad 60 mln zł, a w tym jest to już kwota prawie 109 mln zł. Środki, które otrzymamy z FIS chcemy przeznaczyć na zabezpieczenie wkładu własnego na budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 5 oraz przebudowę Przedszkola Publicz-



Symboliczny czek od posła na Sejm RP i sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Adama Andruszkiewicza, odebrał kierownik Kancelarii Prezydenta Miasta Grzegorz Daniluk

nego nr 5 i utworzenie w nim również miejsc żłobkowych – informuje Mariusz Chrzanowski dodając, że miasto będzie szukało możliwości dofinansowania tych przedsięwzięć również z innych funduszy zewnętrznych. ■

ŁUKASZ CZECH

GIEŁCZYŃSKA NA FINISZU. PRACE NA ŁOMŻYŃSKICH ULICACH NIE ZWALNIAJĄ TEMPA

Dobiegają końca prace na ulicy Giełczyńskiej. Dopuszczono tam ruch samochodów osobowych, wykonywane są jeszcze roboty wykończeniowe na chodniku i ciągu pieszo - rowerowym. To obok ulicy Rządowej i Dwornej jedna z kluczowych inwestycji w obrębie starówki. Roboty drogowe trwają również na innych łomżyńskich drogach.

Na Giełczyńskiej przebudowano całkowicie nawierzchnię jezdni, powstały zjazd, chodnik oraz ciąg pieszo - rowerowy i wyniesione skrzyżowanie z ul. Plac Niepodległości. Zmodernizowano oświetlenie uliczne, ulica zyskała kanał teletechniczny, sieci telekomunikacyjne i wodociągowe oraz wybudowano kanalizację deszczową. Cała inwestycja kosztowała ponad 4,14 mln zł z czego dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych wyniosło około 1,77 mln zł.

Pełną parą idą również prace na pozostałych łomżyńskich ulicach: Rządowej, Dwornej, Placu Zielonym, Woziwodzkiej, Małachowskiego, 3 Maja, Partyzantów oraz przy budowie sięgacza od ulicy Poznańskiej do

Cieplej. Zakończono budowę ulic na osiedlu Wschód i sięgacza ul. Poligonowej.

Na tym nie koniec, bo Miasto Łomża otrzymało dofinansowanie w wysokości 1 602 708,00 zł z rezerwy subwencji ogólnej Ministerstwa Infrastruktury na II etap remontu ulicy Wojska Polskiego. Kwota ta stanowi 50 proc. szacowanej wartości inwestycji, która ma zostać zrealizowana jeszcze w tym roku. ■

GRZEGORZ DANILUK



Ulica Giełczyńska (fot. Łukasz Chelchowski)

ZABYTKOWE ODKRYCIA NA STARYM RYNKU

Prace wykopaliskowe prowadzone na terenie Starego Rynku w Łomży przekroczyły już półmetek. W chwili obecnej archeolodzy odsłanili większość kamiennych relikwów budynku starego ratusza.



Fundamenty starego ratusza to jedno z najważniejszych odkryć podczas trwających prac przy rewitalizacji placu Starego Rynku

- Wykopaliska badawcze czytelnym jest zarys zarówno pierwszego XV-wiecznego obiektu, jak i dobudowanej w XVI wieku południowo-wschodniej części, pod którą znajdujemy znacznie starsze drewniane relikty wcześniejszej towarzyszącej ratuszowi zabudowy rzemieślniczej i gospodarczej. W części południowo-zachodniej odsłaniają się ceglane relikty najprawdopodobniej wspomnianej w źródłach pisanych oberży. W pobliżu budynków murowanych odsłonięliśmy dwie drewniane studnie oraz dwa murowane zbiorniki na wodę. Jedna z drewnianych studni wykopana została jedynie na czas budowy Hali Targowej, a następnie zlikwidowana i zasypana. Wskazują na to pozyskiwane z jej zasypiska, butelki oraz sama konstrukcja – przekazuje kierownik prac badawczych archeolog Mieczysław Bienia.

Z odsłanianych obiektów architektonicznych archeolodzy pozyskują również znaczne ilości zabytków ruchomych takich jak: fragmenty naczyń glinianych, pojemników szklanych, kafli, kości zwierzęcych, czy drobne miedziane monety oraz żelazne przedmioty służące do codziennego użytku. Po oczyszczeniu, zakonserwowaniu oraz rekonstrukcji zostaną one przekazane do zbiorów Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży.

Archeologiczne prace badawcze spotykają się z dużym zainteresowaniem mieszkańców,

a także przybywających do Łomży turystów. Do całkowitego odsłonięcia pozostały jeszcze: budynek ratusza, wszystkie studnie, tajemnicza kamienna "niecka" oraz drewniana zabudowa rzemieślnicza-gospodarcza. Prace cały czas są kontynuowane i najprawdopodobniej potrwać do końca lipca.

Nie ma wątpliwości, że odpowiednie zabezpieczenie wykopalisk będzie stanowiło dodatkową atrakcję dla odwiedzających Stary Rynek. Starają się o to władze miasta. - Ich

szklenie zostało ujęte w projekcie rewitalizacji placu Starego Rynku. Okazuje się jednak, że tamtejsze podziemia skrywają dużo więcej zabytkowych i drogocennych rzeczy. Z tego też względu chcemy je wyeksponować w szerszym zakresie – mówi prezydent Mariusz Chrzanowski, który w tym temacie rozmawiał już z wicepremierem Piotrem Glińskim podczas jego wizyty w Łomży. - Powiedział, że wspiera tę inicjatywę i będzie o niej rozmawiał z wiceminister kultury oraz generalnym konserwatorem zabytków Magdaleną Gawin – informuje władza miasta. ■

ŁUKASZ CHEŁCHOWSKI



XIX-wieczna studnia



Prace archeologiczne mają zakończyć się w lipcu

URZĄDZENIA DO DEZYNFEKCJI RĄK POJAWIŁY SIĘ NA TERENIE MIASTA

Miasto Łomża zakupiło 27 bezdotykowych stanowisk z napędem nożnym do darmowej dezynfekcji rąk. Część z nich trafi do placówek oświatowych, a reszta zostanie zamontowana w miejscach publicznych uczęszczanych przez mieszkańców. Na ten cel władze naszego miasta przeznaczyły 61 tys. zł. W planach jest zakup kolejnych 10 takich urządzeń.

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podkreśla, że choć sytuacja w kraju pod względem epidemii koronawirusa jest stabilna, to cały czas należy przestrzegać zasad bezpieczeństwa i dbać o higienę.

- Samorządy powinny podejmować działania w tym zakresie, dlatego zdecydowaliśmy o zakupie stanowisk do dezynfekcji rąk. Myślimy także o tym, co będzie już we wrześniu, gdy uruchomimy szkoły, w związku z czym część tego typu urządzeń trafi do naszych placówek oświatowych – informuje prezydent Mariusz Chrzanowski zachęcając również inne instytucje, spółdzielnie czy firmy do podejmowania podobnych działań na swoich terenach.

Czternaście stanowisk zostanie przekazanych do szkół podstawowych i ponadpodstawowych, które zamontują je na swoich



Prezydent Mariusz Chrzanowski testuje urządzenie do dezynfekcji rąk zamontowane w Parku Jana Pawła II - Papieża Pielgrzyma



Montaż dezynfektora przed Urzędem Miejskim w Łomży

objektach przed rozpoczęciem roku szkolnego. Kilka trafiło do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który rozlokował je m.in. na bulwarach, terenach sportowo rekreacyjnych na os. Konstytucji 3-go Maja i przy ul. Browarnej, Orliku przy ul. Katyńskiej, na terenie Stadionu Miejskiego i w Parku Wodnym. Kolejne zostały już zamontowane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkanowej w Parku Jana Pawła II (w rejonie placów zabaw), na dworcu autobusowym, przed Ratuszem na Starym Rynku oraz w Parku Jakuba Wagi. Jedno urządzenie pojawiło się również przy Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości. W planach jest zakup kolejnych dziesięciu, które mają trafić do instytucji kultury. Część płynów do dezynfekcji zasponsorowały Linguo i Fundacja L.

ŁUKASZ CZECH



Dezynfektor w Parku Jana Pawła II - Papieża Pielgrzyma

DZIAŁAJĄ NA RZECZ ŁOMŻYŃSKIEGO SZPITALA

Odbyło się pierwsze posiedzenie powołanego przez prezydenta miasta zespołu do spraw trwałego przywrócenia pierwotnej funkcji Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. Jego celem jest wypracowanie koncepcji, pomysłów, rozwiązań na rzecz trwałego przywrócenia pierwotnej funkcji łomżyńskiej placówki. W trakcie spotkania przyjęto regulamin oraz wybrano prezydium zespołu.



Pracom zespołu przewodniczy zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski

Zespół do spraw trwałego przywrócenia pierwotnej funkcji Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży został powołany na mocy zarządzenia Prezydenta Miasta Łomża z dnia 10 czerwca 2020 r. W jego skład weszło 28 osób wywodzących się z różnych środowisk. Są wśród nich radni, przedstawiciele administracji rządowej, lekarze czy lokalni społecznicy. Na jego czele stanął zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski. Zespół ma na celu wypracowanie koncepcji, pomysłów i rozwiązań we współpracy z państwowymi jednostkami organizacyjnymi, jednostkami samorządu terytorialnego, wyższymi uczelniami, organizacjami pozarządowymi oraz innymi instytucjami i służbami działającymi na terenie Miasta Łomża, jak również poza jego granicami. Do jego zadań będzie należało przedstawianie Prezydentowi Miasta i Radzie Miejskiej stanowisk, rekomendacji i opinii, związanych z działaniami mającymi na celu doprowadzenie do trwałego przywrócenia pierwotnej funkcji Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży.

Obecny na spotkaniu prezydent Mariusz Chrzanowski zaznaczał, że choć szpital jest

wił prezydent dodając, że odczuwalne są już skutki, jakie powstały z przemianowania łomżyńskiej placówki na szpital jednoimienny. - Na pewno cieszy fakt, że przywracane są już poszczególne oddziały, ale nie wiemy, co nas jeszcze czeka, więc chcemy sprawą łomżyńskiego szpitala się zająć i wypracować pewne dobre rozwiązania, żeby ten nasz głos w jego obronie był dość wyraźny – podkreślał Mariusz Chrzanowski.

W pierwszym posiedzeniu zespołu, które odbyło się w siedzibie Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, wzięło udział 17 z jego 28 członków. W głosowaniu wybrano zastępcę przewodniczącego prezydium zespołu, którym jednogłośnie został dr Tomasz Poznalski. W jego skład weszli także: Grażyna Czajkowska (przewodnicząca Łomżyńskiej Rady Seniorów), Katarzyna Jarocka (przewodnicząca Związków Zawodowych Pielęgniarek i Położnych Szpitala Wojewódzkiego w Łomży), Artur Nadolny (radny Rady Miejskiej Łomży) oraz dr Witold Wincenciak (rektor Wyższej Szkoły Zawodowej Ochrony Zdrowia TWP w Łomży). Decyzją prezydenta przewodniczącym zespołu został Andrzej Stypułkowski (zastępca prezydenta Łomży), a jego sekretarzem Sebastian Chrzanowski (pracownik Urzędu Miejskiego). W trakcie spotkania przyjęto również regulamin określający tryb pracy i zadania zespołu.

ŁUKASZ CZECH



Zespół tworzy 28 członków reprezentujących różne środowiska

KINO SAMOCHODOWE WJECHAŁO DO ŁOMŻY

Dużym zainteresowaniem cieszą się projekcje filmowe w ramach Letniego Kina Plenerowego, odbywające się na parkingu Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości przy ul. Akademickiej 1. Zmotoryzowani kinomani obejrzeli już dwa seanse: "Oni" Paolo Sorrentino i "Ból i blask" Pedro Almodóvara. Kino "pod chmurką" to jedna z atrakcji, jaką przygotowało na lato Miasto Łomża.

Kino samochodowe to w Łomży nowość, która zdecydowanie przypadła do gustu łomżanom. Podczas inauguracyjnej projekcji włoskiego komediodramatu pt. "Oni", parking przy PWSiP był wypełniony niemal w komplecie. Młodsze i starsze pokolenie kinomanów z wielkim zainteresowaniem obejrzało burzliwe okresy z życia Silvio Berlusconi. Jedną z kluczowych ról w filmie Paolo Sorrentino zagrała polska aktorka Kasia Smutniak. Publiczność dopisała również na nominowanym do nagrody Złotych Globów "Bólu i blasku" w reżyserii Pedro Almodóvara. Film stanowi podsumowanie ponad czterdziestoletniej kariery tego hiszpańskiego reżysera.

W ramach tegorocznego Letniego Kina Plenerowego zaprezentowanych zostanie łącznie 9 filmów poruszających różne tematy, a jednocześnie będzie to kino, które idealnie pasuje na



Parking przy Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości podczas filmu "Oni"

PREZYDENT ŁOMŻY
MARIUSZ CHRZANOWSKI
ZAPRASZA NA

LETNIE KINO

PLENEROWE

WSTĘP WOLNY

ŚWIATOWE FILMY W ŁOMŻY

GODZ. 21.30

LIPIEC
Kino samochodowe
/ parking przy PWSiP, ul. Akademicka 1

- 5. VII – **ONI** (2018, Włochy)
- 12. VII – **BÓL I BLASK** (2019, Hiszpania)
- 19. VII – **I ZNOWU ZGRZESZYLIŚMY, DOBRY BOŻE** (2019, Francja)
- 26. VII – **ŻYCIE NIE UMIERAĆ** (2015, Polska)

GODZ. 21.00

SIERPIEŃ
Kino na leżakach
/ Domek Pastora, ul. Krzywe Koło 1

- 2. VIII – **MEŻCZYŻNA IMIENIEM OVE** (2015, Szwecja)
- 9. VIII – **KWIAT WIŚNI I CZERWONA FASOLA** (2015, Japonia)
- 16. VIII – **TONI ERDMANN** (2016, Niemcy)
- 23. VIII – **W LEPSZYM ŚWIECIE** (2010, Dania)
- 30. VIII – **KLIENT** (2016, Francja, Iran)

Szczegóły: www.lomza.pl

[fb.com/lomza.miasto](https://www.facebook.com/lomza.miasto)

ORGANIZATOR

PARTNER

PARTNER

letnie wieczory. Tegoroczna formuła jest nieco inna niż w poprzednich latach. Obejmuje bowiem seanse kina samochodowego, które będą odbywały się w każdą lipcową niedzielę o godz. 21:30 na parkingu PWSiP przy ul. Akademickiej 1, a jeżeli warunki epidemiczne pozwolą, to w sierpniu planowane jest kino na leżakach. Filmy będą wówczas wyświetlane o godz. 21:00 w ogrodzie Domku Pastora przy ul. Krzywe Koło 1.

GRZEGORZ DANILUK



Projekcje filmowe "pod chmurką" to jedna z atrakcji, jaką przygotowało na lato Miasto Łomża.

"KSZTAŁCIMY PRAKTYKÓW"

O tym dlaczego warto wyprzedzać rzeczywistość, jaki jest sens uprawiania nauki oraz o miastotwórczej roli uczelni rozmawiamy z rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, profesorem Dariuszem Surowikiem – logikiem, matematykiem i informatykiem. 18 marca 2020 roku profesor Dariusz Surowik został po raz drugi wybrany na stanowisko rektora łomżyńskiej uczelni. Funkcję tę sprawuje od 2017 roku.

Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 ograniczyła ludzkie możliwości przewidywania przyszłości, wprowadziła obywateli w sferę, która jeszcze niedawno przynależała raczej do obszaru fantastyki naukowej. Tymczasem sztuczna inteligencja, analizując dane dotyczące ruchu lotniczego, przewidziała początek wybuchu pandemii COVID-19 wcześniej, niż wskazywały na to oficjalne informacje. Obecnie może się okazać nieoceniona w zmaganiach z nieznaną chorobą, przewiduje chociażby trajektorie rozwoju pandemii. **Nadzieja i przyszłość w nauce?**

Dr hab. Dariusz Surowik, prof. PWSliP: Sztuczna inteligencja (AI) rozwinęła się najmocniej w ostatnich latach, głównie dzięki głębokiemu uczeniu maszynowemu. Algorytmy głębokiego uczenia maszynowego intensywnie symulują myślenie ludzkie, co jeszcze niedawno wydawało się nieosiągalne. W rozwoju AI były momenty nazywane "ciemnymi dekadami", wystarczy wspomnieć słynny, mocno uargumentowany artykuł, który napisał Marvin Minsky, kwestionując w nim radzenie sobie perceptronowych sieci neuronowych nawet ze stosunkowo prostymi problemami. Po publikacji tego artykułu zainteresowanie rozwojem tej gałęzi informatyki na około dekadę drastycznie spadło, gdyż wówczas nie przewidywano jeszcze, że sama konstrukcja sieci neuronowych może być niezwykle zróżnicowana. Dzisiejsze zastosowania dotyczące sieci neuronowych, rozwiązań hybrydowych, powiązanych z algorytmami genetycznymi i tzw. głębokim uczeniem – powodują takie sukcesy sztucznej inteligencji, jak wygrana programu AlphaGo w starochińskiej grze planszowej Go, gdzie jej przeciwnikiem był człowiek, oczywiście utytułowany zawodnik, arcymistrz. Dodam, że Polacy mają świetne rezultaty w konstrukcji modeli matematycznych, a ogłoszony niedawno przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego konkurs, dotyczący rozwiązań z obszaru sztucznej inteligencji w kontekście konstrukcji modeli służących do predykcji rozwoju pandemii, poskutkowało kilkoma ciekawymi rozwiązaniami, których poszczególne parametry są znacznie lepiej oceniane niż współczesne rozwiązania amerykańskie i chińskie. Modele matematyczne wykorzystują

rozwiązania z obszaru sztucznej inteligencji i radzą sobie z predykcją wielu zjawisk, także tych dotyczących SARS-CoV-2, ale warto pamiętać, że posiadają one czynnik losowy. Moc przewidywania nawet sztucznej inteligencji jest w niektórych sytuacjach ograniczona, co nie zmienia faktu, że przyszłość leży rzeczywiście w nauce. Gdy pandemia wymusiła na rządach państw zamknięcie granic, ograniczono społeczną mobilność ludzi, świat nauki przystąpił do spektakularnej, ponadnarodowej współpracy.

Naukowcy z Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży rozpoczęli w kwietniu pracę nad bazującym na mechanizmach sztucznej inteligencji algorytmem, dzięki któremu dowiemy się jak skutecznie rozmieszczać urządzenia do pomiaru czystości powietrza i jak przewidywać z jak największą dokładnością mechanizmy rozprzestrzeniania się smogu na obszarze Łomży. Projekt wskazuje na miastotwórczą rolę uczelni.

Od lat przekonujemy, że uczelnia powinna być traktowana jako bardzo ważny element przestrzeni społeczno - gospodarczej miasta. Po pierwsze uczelnia to koncentracja potencjału naukowego. Udało nam się zbudować miejscową kadrę naukową. Druga kwestia to koncentracja w mieście zdolnej młodzieży, mamy studentów publikujących bardzo interesujące i ważne poznawczo prace naukowe i dyplomy, otrzymujących ministerialne stypendia, uzdolnionych sportowców. Trzecia kwestia to kapitał czysto finansowy. PWSliP jest dużym podmiotem w panoramie miejskich pracodawców, zatrudniamy ponad dwieście osób w oparciu o umowę o pracę oraz ponad czterysta osób w ramach umów cywilno - prawnych. Każdego roku wydajemy ponad 5 milionów złotych na



Dr hab. Dariusz Surowik, prof. PWSliP (fot. Jacek Bochenko)

stypendia dedykowane studentom, te fundusze są konsumowane w Łomży, napędzają koniunkturę w sektorze małych i średnich firm. Jesteśmy jednym z największych beneficjentów w naszym mieście funduszy unijnych – przez wszystkie lata istnienia pozyskaliśmy ponad 120 milionów złotych. Czwarta kwestia to deglomeracja, niwelujemy zjawisko edukacyjnej pustyni. Prowadzimy studia drugiego stopnia mimo, że jest to ekonomicznie mniej opłacalne niż prowadzenie wyłącznie studiów pierwszego stopnia. W przypadku studiów pierwszego stopnia otrzymujemy sto procent ministerialnej subwencji, a w przypadku studiów drugiego stopnia – jest to zaledwie sześćdziesiąt procent. W przeciwieństwie do uczelni akademickich, które bez względu na to, czy prowadzą studia pierwszego, czy drugiego stopnia, otrzymują sto procent finansowania. To mechanizm, który w założeniu ma zniechęcić publiczne uczelnie zawodowe do wypuszczania w świat magistrów. My się tej ekonomicznej presji nie poddajemy, chcemy kompleksowo wykształcić młodzież w Łomży, gdyż jest to istotne ze względu na budowanie potencjału miasta oraz regionu. Czujemy, że to element naszej misji, że w ten sposób wzmacniamy nasze firmy i instytucje. Oczywiście mam świadomość, że młodych ludzi nie da się zatrzymać na siłę, że jesteśmy dla nich najczęściej trampoliną awansu zawodowego,

który dokonuje się w dużych miastach. Ostatnio, podejmując współpracę z niezwykle innowacyjną firmą Phoenix Systems z Warszawy, która kooperuje między innymi z amerykańską Narodową Agencją Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) oraz Doliną Krzemową, dowiedzieliśmy się, że pracuje w niej dwóch naszych absolwentów informatyki, zresztą świetnie ocenianych przez szefostwo firmy. Dokonała się zaskakująca parabola, gdyż obecnie Phoenix Systems tworzy niedaleko Łomży laboratorium i poligon doświadczalny, w którym powstawać będą drony do przewozu ludzi i towarów. Firma uzyskała na ten cel dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, a my prowadzimy negocjacje, aby być częścią tego projektu. W tym metaforycznym sensie mamy szansę połączyć siły z naszymi absolwentami, a ich znakomity intelektualny potencjał niebawem powróci do naszego regionu.

Zarządzanie Państwową Wyższą Szkołą Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży przejął Pan w 2017 roku w momencie konstituowania się nowej struktury organizacyjnej uczelni (instytuty były przekształcane w wydziały) oraz projektowania przez MNiSW zmian w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego. Gdy 18 marca 2020 roku został Pan wybrany ponownie na stanowisko Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, od czterech dni w Polsce obowiązywał stan zagrożenie epidemicznego. Spokój i nuda to nie są raczej słowa, które definiują czas pełnienia przez Pana najważniejszej na uczelni funkcji?

Moja pierwsza kadencja przypadła na okres wielu zmian, zarówno na uczelni jak i w samym systemie szkolnictwa wyższego w Polsce. Na początku kadencji nastąpiła istotna zmiana struktury organizacyjnej uczelni, chwilę później została wprowadzona nowa ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce, radykalnie zmieniająca sposób funkcjonowania uczelni, wprowadzająca nowe organy uczelni oraz zmieniająca sposób funkcjonowania jej dotychczasowych organów, skutkowało to koniecznością nowelizacji wielu regulacji prawnych na naszej uczelni, począwszy od statutu uczelni. To był rzeczywiście okres intensywnej pracy, ale nie tylko mojej, jako rektora, ale wszystkich pracowników uczelni. Za tę wykonaną ogromną pracę, wyrozumiałość i wsparcie, wszystkim pracownikom uczelni bardzo dziękuję. Nie wiemy jaka będzie moja druga kadencja. Mam nadzieję, że będzie to jednak czas pożądanej stabilizacji i ugruntowania, już obecnie silnej, pozycji PWSliP. Generalnie ludzie obawiają się zmian. Modyfikacja struktury organizacyjnej

uczelni, która miała miejsce na początku mojej pierwszej kadencji, radykalnie przemodelowała format pracy naukowej i styl zarządzania naszą uczelnią: powstały wydziały, katedry i zakłady, co w założeniu miało wywołać progres w pracy naukowej. Ustawa 2.0 wygłuszyła te zmiany strukturalne, na jej mocy wydziały utraciły funkcje podstawowych jednostek organizacyjnych, a ewaluacji naukowej poddawane będą dyscypliny. Prowadzimy działalność naukową i chcemy ją prowadzić. W naszym przypadku ewaluacji, która ze względu na pandemię została przesunięta na rok 2021, poddane będą dwie dyscypliny – nauk medycznych i nauk prawnych, co ma odzwierciedlenie strukturalne w dwóch katedrach organizujących tryb pracy naszych zespołów naukowych. W nowej aranżacji prawnej na naszej uczelni zakłady pełnią z założenia funkcję organizatorów życia dydaktycznego. Te dwa elementy – silna nauka i silna dydaktyka – są oczywiście komplementarne, a nasze naukowe i miastotwórcze aspiracje pozostają niezmiennie.

Za pańskiej kadencji uczelnia otworzyła Centrum Symulacji Medycznej oraz Centrum Mediacji. Przez dwa ostatnie lata podjęła się realizacji 10 projektów z zewnętrznym finansowaniem na łączną kwotę ponad 24 milionów złotych. Dodatkowo w listopadzie 2019 r. uczelnia otrzymała od samorządu województwa potwierdzoną aktem notarialnym darowiznę 2/3 udziałów w nieruchomości położonej przy ul. Akademickiej 20 w Łomży. Otwiera to przed PWSliP nowe możliwości, ale czy sytuacja finansowa pozwala podjąć działania związane z rewitalizacją, przebudową i nowoczesną aranżacją obiektu bliźniaczego względem siedziby uczelni?

Kiedy obejmowałem pierwszą kadencję wyznik finansowy oscylował wokół zera, na koniec 2019 roku, u progu kończącej się mojej pierwszej kadencji, była to już kwota blisko dwóch milionów złotych. Sytuacja finansowa uczelni jest stabilna. Na rewitalizację nowego budynku będziemy pozyskiwać fundusze zewnętrzne, z czym radziliśmy sobie dotychczas bardzo dobrze. Dodatkowo mamy zabezpieczenie w postaci obligacji Skarbu Państwa. W ostatnim czasie uelastyczniono uczelniom możliwości związane z operowaniem obligacjami. Niebawem ogłosimy konkurs na szeroki, przestrzenny łącznik, dzięki któremu budynki przy ulicy Akademickiej 14 i 20 będą stanowiły architektoniczną całość – mam nadzieję, że atrakcyjną. Liczymy, że do konkursu przystąpią renomowane pracownie architektoniczne. Zamierzamy pozyskać dzięki temu rozwiązaniu dodatkową przestrzeń dydaktyczną oraz stworzyć miejsce

dedykowane studenckiej rekreacji.

W marcu 2019 roku, podczas I Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych w Płocku, był Pan inicjatorem podpisania porozumienia pomiędzy KRePUZ a spółką Skarbu Państwa - Agencją Rozwoju Przemysłu. Czemu ma ono służyć?

Jako wiceprzewodniczący KRePUZ miałem przyjemność uczestniczyć w podpisaniu porozumienia, które ma zwiększyć szanse powodzenia naszych absolwentów na rynku pracy. Studenci PWSliP uzyskali możliwość realizacji staży w spółkach zrzeszonych w Agencji Rozwoju Przemysłu. Realnym sukcesem jest fakt, że praca magisterska pani Ewy Wnuk, naszej uzdolnionej absolwentki informatyki, wygrała w konkursie o Nagrodę Prezesa ARP w kategorii "innowacje w przemyśle". W tym samym konkursie trzecie miejsce zdobyła praca inżynierska kolejnego absolwenta uczelni – pana Juliana Skowrońskiego. Aplikacyjne prace dyplomowe, nawet te najlepsze, często uzyskują status tzw. pułkowników. Dlatego zawsze cieszy fakt, gdy są poddane ogólnokrajowej ocenie i pojawiają się realne szanse ich komercjalizacji.

W debacie o przyszłości polskiej nauki bierze Pan udział także jako członek ministerialnego Zespołu ds. monitorowania wdrażania reformy nauki i szkolnictwa wyższego. Zespół składa się z 12 wybitnych naukowców, spośród których Pan jest jedynym rektorem.

Praca w tym zespole to ważny element mojej aktywności publicznej, unikalna możliwość weryfikowania własnych opinii dotyczących Konstytucji dla Nauki w prestiżowym gronie takich osób jak chociażby profesor Maciej Żylicz, biochemik i biolog molekularny, który w wieku zaledwie 31 lat otrzymał stanowisko profesora Uniwersytetu Utah. W tej grupie jestem nie tylko jedynym rektorem polskiej uczelni, ale także jedynym reprezentantem publicznych uczelni zawodowych. Każdą tego typu funkcję traktuję jako możliwość zadbania o dobrą przyszłość takich uczelni jak nasza, o równość szans pomiędzy uczelniami akademickimi i zawodowymi. Chciałbym jednak być dobrze zrozumianym: od zawsze kieruję się zasadą, że istotna jest siła naszych argumentów, a sukces możemy zbudować tylko własną, organiczną pracą.

Credo uczelni?

Niezmiennie od lat – kształcić praktyków. Możemy do niego dopisać jeszcze szacunek względem wartości akademickich oraz łączenie zawsze bardzo dobrej dydaktyki z bardzo dobrą nauką.

Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIAŁA JOLANTA ŚWIĘSZKOWSKA

UCZCILI PAMIĘĆ POLEGŁYCH W CZERWONYM BORZE

Już po raz drugi Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręg Łomża zorganizował Historyczny Rajd Pamięci - Czerwony Bór 2020. Bitwa, która przed 76. laty rozegrała się w lasach pod tą miejscowością, była jednym z najkrwawszych starć partyzanckich w naszym regionie w czasie drugiej wojny światowej. Zginęło w niej około 100 polskich żołnierzy.



Uczestnicy rajdu zatrzymali się w Łomży

Z tej okazji do Łomży w prawdziwie historycznej scenerii, na wozach żelazniaków i z atrapami broni sprzed kilkudziesięciu lat, zawitała grupa trzydziestu rekonstruktorów. Wszyscy to pasjonaci skupieni wokół Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręg Łomża.

- Pamięć o bitwie pod Czerwonym Borem zanika, chcieliśmy w ten sposób upamiętnić ofiary tamtych wydarzeń, żebyśmy pamiętali, że tutaj na ziemi łomżyńskiej nasi dziadkowie i pra-

dziadkowie oddali życie za to, żeby Polska była wolna, niepodległa i suwerenna – mówi Dariusz Syrnicki, który od lat angażuje się w akcje upamiętniające wydarzenia historyczne.

To jak ważna jest pielęgnacja przeszłości i pamięć o przodkach, podkreśla historyk i publicysta Leszek Żebrowski. - Lokalnie to wydarzenie było znane, ludzie o nim wiedzieli. Natomiast w skali kraju poszło w zapomnienie. Dla mnie to o tyle ważne ze względu na

tradycję rodzinną. Mój ojciec był dowódcą oddziału AK. Wielokrotnie z nim tu przyjeżdżałem od lat 60. To wszystko wydawało się być oczywiste, natomiast moi rówieśnicy w szkole w Warszawie nie mieli o tym żadnego pojęcia. Ta wiedza nie była przekazywana z różnych względów i wyrosło pokolenie "obdarte z przeszłości". Teraz powoli wracamy do tego – opowiada Leszek Żebrowski.

Polscy partyzanci zaczęli koncentrować swoje siły w Czerwonym Borze w połowie czerwca 1944 roku. Zgrupowaniu dowodził kpt. Jan Buczyński "Jacek" z AK, jego zastępcami byli Zygmunt Przeździecki "Wiesław" i Jerzy Klimaszewski "Ikar", zaś grupą NSZ dowodził kpt. Antoni Kozłowski "Biały". Planowali oni odbicie z więzienia w Łomży przetrzymywanych tam przez Niemców 150 mieszkańców Zambrowa i okolic. Do ich rozbicia okupanci skierowali, według różnych źródeł od 2,5 do 5 tysięcy żołnierzy.

Krwawe starcie rozegrało się 23 czerwca w okolicznych lasach, zginęło w nim około 100 Polaków. Bitwa w okolicach Czerwonego Boru uważana jest za największe partyzanckie starcie drugiej wojny światowej w naszym regionie. ■

GRZEGORZ DANILUK

INTERNAUCI WYBRALI PROJEKT MURALU

Projekt przedstawiający symboliczny profil harcerza z 1920 roku oraz tekst przyrzeczenia harcerskiego cieszył się największą popularnością wśród internautów głosujących na profilach facebookowych Prezydenta Miasta Łomży oraz Miasta Łomża. Oddano na niego ponad 60 proc. wszystkich głosów.

Wielkoformatowe malowidło ścienna jest poświęcone harcerzom Ziemi Łomżyńskiej z okresu wojny polsko - bolszewickiej 1920 roku i powstanie na ścianie budynku przy ul. Polowej 33. Jego odsłonięcie planowane jest na 15 sierpnia w Święto Wojska Polskiego.

Poddane pod głosowanie projekty murali zostały przygotowane przez znanego artystę muralistę Rafała Roskowińskiego. Ten, który wskazali mieszkańcy powstanie na ścianie budynku udostępnionego nieodpłatnie przez Łomżyńską Spółdzielnię Mieszkaniową. Inicjatywę kwotą 10 tysięcy złotych wsparł Marszałek Województwa Podlaskiego Artur Kosicki. Od 2017 roku w Łomży powstało już osiem murali o tematyce historycznej, których zwieńczeniem będzie tegoroczne malowidło. ■

ŁUKASZ CZECH



Partner wydarzenia:

Organizator wydarzenia:



POPULARNY ŁOKER

Minął miesiąc od momentu rozpoczęcia kolejnego sezonu Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej ŁoKeR. W tym roku miłośnicy dwóch kółek mają do dyspozycji 14 stacji rowerowych na terenie Łomży i jedną w Piątnicy.

Tradycyjnie stacją z największą liczbą wypożyczeń i niekwestionowanym liderem jest Galeria Łomża (224 wypożyczenia i 187 zwrotów). Dużą popularnością cieszą się także Aqua Park, Orlik, Szmaragdowa i Aleja Park. Warto dodać, że system Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej ŁoKeR został uruchomiony w naszym mieście już po raz trzeci i z roku na rok przybywa jego użytkowników.

Dane statystyczne za okres od 12.06 do 12.07:

Ilość aktywnych użytkowników: 405

Ilość wypożyczeń: 1571

Średni czas wypożyczenia roweru: 29 min

Średnia ocena systemu rowerowego: 4,79/5

Rowery najchętniej wypożyczane są w godz. 13-22

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej: www.lomza.filfri.eu.

ŁUKASZ CHEŁCHOWSKI



Rower miejski cieszy się dużą popularnością wśród łomżan (fot. Facebook)

DZIAŁKOWE ŚWIĘTO DEMOKRACJI W CIENIU COVID-19

Trwająca w naszym kraju epidemia koronawirusa SARS-CoV-2 i związane z nią obostrzenia nie ominęła także Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Wiosenna "narodowa kwarantanna" wymusiła konieczność odwołania wszelkich zaplanowanych szkoleń, narad oraz wydarzeń kulturalno - oświatowych, a także zmianę terminu walnych zebrań sprawozdawczych, na których podejmowane są najważniejsze decyzje dla funkcjonowania ogrodu, jego finansów i planów inwestycyjnych.



ROD "Wiarus"

Wsubregionie łomżyńskim tegoroczne zebrania ruszyły w początkach lipca z zachowaniem podstawowych zasad reżimu sanitarnego. Jak informuje Andrzej Bojko, prezes Okręgowego Zarządu Podlaskiego Polskiego Związku Działkowców, wszystkie wydarzenia odbywają się na świeżym powietrzu z zachowaniem minimalnej odległości 2 metrów pomiędzy uczestnikami. Działkowcy muszą mieć na sobie maseczki, zaś zarządy poszczególnych ogrodów zostały zobowiązane do zapewnienia płynów dezynfekcyjnych. W trosce o zdrowie działkowców, wśród których znaczna część to seniorzy i osoby w podeszłym wieku ograni-

czono również liczbę uprawnionych członków PZD biorących udział w zebraniu do 150.

Jednym z kluczowych zagadnień poruszanych na zebraniach są kwestie działań modernizacyjnych, związanych zarówno z rozwijaniem infrastruktury ogrodowej o nowe obiekty służące działkowej społeczności, jak również z kontynuowaniem koniecznych napraw i remontów. Łomżyńskie ogrody poza własnymi środkami oraz dotacją z Okręgowego Zarządu Podlaskiego PZD i Krajowej Rady PZD mogą liczyć także na wsparcie finansowe z samorządu. Doceniając społeczną i prozdrowotną rolę ogrodów działkowych miejscy radni na wniosek prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego przeznaczili w tegorocznym budżecie kwotę 18 000 zł na dotację celową dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Środki te będą mogły zostać przeznaczone na budowę lub modernizację ogrodowej infrastruktury.

A potrzeb inwestycyjnych jest wiele. I tak ROD im. Jakuba Wagi planuje na 2020 rok zakończyć wymianę ogrodzenia zewnętrznego, usprawnić działanie ogrodowego monitoringu

oraz dokonać zakupu nowych rozdzielnic elektrycznych. Plany modernizacyjne mają także inne łomżyńskie ogrody (ROD "Wiarus" oraz ROD "Grobla"). Łączny koszt zaplanowanych inwestycji w ogrodach działkowych w bieżącym roku przekroczy 101 000 złotych.

To nie pierwsza prezydencka inicjatywa mająca wesprzeć łomżyńskie "ogródki". W 2019 roku z budżetu Miasta Łomży do działkowców trafiło blisko 29 000 zł. Ta kwota umożliwiła realizację licznych inwestycji w trzech łomżyńskich ogrodach: ROD im. Jakuba Wagi (wymiana ogrodzenia ogrodu), ROD "Grobla" (budowa świetlicy ogrodowej) oraz ROD "Aster", w którym miejskie środki przeznaczono na budowę siłowni plenerowej, montaż monitoringu oraz wymianę pompy głębinowej studni.

W granicach miasta Łomży znajdują się aktualnie 4 ogrody działkowe zajmujące łączną powierzchnię 55,6 ha, co stanowi 2,7% powierzchni miasta. Korzysta z nich 1100 mieszkańców wraz z rodzinami.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

MAMMOBUS PRZYJEDZIE DO ŁOMŻY

Mieszkancki Łomży w wieku 50-69 lat, które w ciągu ostatnich dwóch lat nie wykonywały bezpłatnego badania mammograficznego lub otrzymały wskazanie do jego wykonania po upływie 12 miesięcy, będą mogły to zrobić w dniach 20-21 lipca bez konieczności posiadania skierowania. Tego dnia w ramach ogólnowojewódzkiej akcji realizowanej przez Podlaski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia na Starym Rynku ustawiony będzie mobilny mammobus.

Rak piersi to najczęściej występujący wśród kobiet nowotwór złośliwy. Jest on przyczyną zgonu ponad 6 tysięcy Polek rocznie. Czynniki zachorowania na raka piersi jest wiele – może być to późna menopauza, mutacja w genach, przebyte inne schorzenie piersi czy urodzenie dziecka po 35. roku życia. Ryzyko zachorowania wzrasta szczególnie u kobiet, które ukończyły 50 lat.

Jedną z najskuteczniejszych metod wykrywania zmian w piersiach jest mammografia. Badanie obejmuje wykonanie czterech zdjęć wraz z opisem. Dawka promieniowania rengenowskiego podczas wykonywania mammografii jest minimalna i może być porównywalna

z dawką pochłanianą w trakcie prześwietlenia zęba. W przypadku wykrycia niepokojących objawów kobieta otrzyma skierowanie na dalsze badania diagnostyczne obejmujące m.in. USG piersi czy biopsję.

Pomimo, iż to jedno z najważniejszych badań profilaktycznych u kobiet może uratować zdrowie i życie, nadal zbyt mało mieszkanki naszego miasta korzysta z dobrodziejstw mammografii. Statystyki potwierdzają, iż zaledwie 28,48% łomżanek wykonało mammografię (średnia wojewódzka wynosi ponad 40%).

KRZYSZTOF FABISZEWSKI



Mammobus odwiedzi Łomżę (fot. archiwum UM)

WYKONAJ BEZPŁATNY TEST HCV

ALAB laboratoria wspólnie z firmą Abbvie organizują akcję bezpłatnych testów anty-HCV. Osoby zainteresowane wykonaniem badania mogą zgłaszać się do placówki ALAB laboratoria w Łomży przy ul. Sybiraków 5 od poniedziałku do piątku w godz. 7:30-11:30 oraz w soboty w godz. 8.00-11.00. Na badanie może zgłosić się każdy. Nie jest wymagane skierowanie czy zapisanie się na wizytę. Partnerem akcji jest Miasto Łomża.



pacjenci latami są leczeni na inne schorzenia zanim zostanie postawiona prawidłowa diagnoza. Niestety bardzo często dzieje się to w momencie, kiedy wirus dokonał już trudnych do cofnięcia zmian, np. doprowadził do rozwoju marskości wątroby czy raka wątrobowokomórkowego. Szacuje się, że w Polsce aż 150 tys. osób może być zakażonych wirusem HCV. Spośród nich, aż 86% o tym nie wie!

Obecnie dostępne są leki, które w blisko 100% przypadków eliminują go z organizmu. Kluczowy jest czas. Im szybciej uda się zwalczyć HCV, tym większa szansa na uniknięcie poważnych zdrowotnych

konsekwencji. Jedynym obecnie sposobem prewencji jest wczesna diagnostyka. Polega ona na wykonaniu prostego testu anty-HCV. Wystarczy pobrać kilka kropli krwi z opuszki palca i umieścić je na teście kasetowym. Wynik jest już dostępny po ok. 15 minutach.

Do zakażenia HCV dochodzi poprzez kontakt z zakażoną krwią. Potencjalnie niebezpieczne są wszystkie zdarzenia, w trakcie których przerwana zostaje ciągłość skóry. Warto sobie zatem przypomnieć, czy byłeś/aś kiedykolwiek w chociaż jedno z poniższych sytuacji, która mogła skutkować zakażeniem.

- Czy byłeś/aś hospitalizowany/a?
- Czy przechodziłeś/aś transfuzje krwi przed 1992 r.?
- Czy masz lub miałeś/aś w przeszłości podwyższoną aktywność enzymów wątrobowych?
- Czy korzystałeś/aś lub korzystasz z usług kosmetyczki, fryzjera, tatuażysty?
- Czy chodzisz do stomatologa?
- Czy kiedykolwiek przyjmowałeś/aś dożylnie narkotyki?
- Czy kiedykolwiek utrzymywałeś/aś ryzykowne zachowania seksualne?

Jak widać, część z tych zdarzeń może dotyczyć każdego z nas! To, że nie mamy objawów chorobowych nie musi oznaczać, że jesteśmy wolni od wirusa.

GRZEGORZ DANILUK

HCV to wirus wywołujący wirusowe zapalenie wątroby typu C. Choroba przez wiele lat może przebiegać bezobjawowo lub powodować objawy grypopodobne takie jak zmęczenie, bóle mięśni i stawów czy podwyższoną temperaturę. W takich sytuacjach

"JEDYNKA" – NAJSTARSZA FILIA MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMŻY

Filia nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży, mieszcząca się przy ul. Polnej 16, jest najstarszą filią w mieście i jedyną instytucją kultury funkcjonującą w części miasta zwanej Łomżycą. Analizując genezę powstania placówki widzimy wpływ zmian administracyjno - prawnych, które odcisnęły ślady zmieniających się struktur samorządowych.

Początki istnienia biblioteki sięgają roku 1953, kiedy to funkcjonowała Gminna Biblioteka Publiczna w Kupiskach z siedzibą w Łomży w powiecie łomżyńskim. W latach 60. biblioteka była Filią nr 6 Biblioteki Powiatowej w Łomży. Od 1967 roku istnieje pod nazwą Filia nr 1 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. Przez lata jej historię tworzyły następujące nazwiska: Halina Ciuchnicka, Janina Tarnacka, Krystyna Jodłowska, Zenon Kalinowski, Elżbieta Korytkowska, Anna Chmielewska, Halina Śmiarowska, Jolanta Żochowska.

Kolejne przeprowadzki filii podyktowane były potrzebą poprawy warunków lokality i zwiększeniem dostępności dla czytelników. Biblioteka początkowo funkcjonowała w budynku komunalnym przy ulicy Sosnowej, następnie w hotelu robotniczym przy ulicy Wesołej, potem w domu prywatnym przy ulicy Wojska Polskiego. Od 2011 r. filia mieści się przy Polnej 16, w siedzibie Łomżyńskiego Centrum Rozwoju Edukacji, w sąsiedztwie takich placówek jak: Szkoła Podstawowa nr 5, Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna nr 2 czy Wydział Oświaty Urzędu Miejskiego w Łomży. Wielu mieszkańców naszego miasta to miejsce będzie się kojarzyło z funkcjonującym tam Domem Dziecka, Pogotowiem Opiekuńczym i Bursą Szkolną.

Na przestrzeni blisko 70 lat księgozbiór biblioteki był systematycznie uzupełniany. Obecnie, liczący prawie 20 tysięcy woluminów, bogaty jest w literaturę piękną dla dorosłych, dzieci i młodzieży, literaturę popularnonaukową, a także regionalia. Ale funkcjonowanie "jedynki" to również spotkania edukacyjne dla dzieci i dorosłych. Najmłodsi czytelnicy mogli spotkać się w bibliotece ze znanymi pisarzami, m.in. Justyną Bednarek, Tomaszem Trojanowskim, Grzegorzem Kasdepke, Dorotą Gellner, Natalią Usenko oraz Tomaszem Samojlikiem oraz zakupić od nich książki i otrzymać autograf. Filia nr 1 prowadzi ponadto lekcje biblioteczne, wycieczki oraz konkursy, a także zajęcia w czasie ferii zimowych. Od 2016 r. odbywają się tam interesujące spotkania dla dorosłych w ramach cyklu Pogaduchy w bibliotece, dotyczące historii, psychologii, florystyki, fitnessu, ekologii.



Zajęcia dla dzieci w Filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (fot. archiwum MBP)

- Wielu naszych czytelników mogły zaskoczyć zajęcia poprowadzone przez instruktora nordic walkingu, w trakcie których można było profesjonalnie dopasować kijki i odbyć krótki marsz w terenie. Gościliśmy też specjalistkę od niezwykle efektownej techniki dekoracji w stylu iris folding oraz zdobienia potraw metodą carvingową – informuje dyrektor MBP w Łomży Teresa Fromelc-Pawelczyk dodając, że "jedynka" umożliwia bezpłatny dostęp do Internetu oraz publikacji na platformie IBUK LIBRA oraz e-wypożyczalni książek LEGIMI.

Życie biblioteki to też uczestnictwo w działaniach promujących czytelnictwo, takich jak: Narodowe Czytanie, Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania – czytanie w autobusie MPK, a w czasie pandemii włączyliśmy się też do prowadzonej on-line akcji propagujących czytelnictwo: Co czytali, gdy byli mali" oraz Cała Polska czyta Dzieciom o zwierzętach, czytamy i my". Jak podkreśla Teresa Fromelc-Pawelczyk, popularyzacja czytelnictwa nie byłaby możliwa bez współpracy z wieloma instytucjami. - Wspólnie realizujemy projekty i podejmujemy różnorakie wyzwania. Wspomnieć należy przeprowadzony w 2019 r. projekt O finansach w...bibliotece" skierowany

do osób 50+, podczas którego seniorzy zdobywali podstawy wiedzy ekonomicznej i stawiali pierwsze kroki w bankowości internetowej. Cieszył się on dużym zainteresowaniem, a seniorzy pozyskali praktyczną wiedzę dotyczącą płatności bezgotówkowych, zakupów przez Internet czy dziedziczenia – opowiada.

Biblioteka przy ul. Polnej 16 jest otwarta na nowe pomysły, innowacyjne działania, chętnie zaprasza w swe progi małych i dorosłych czytelników. - Nasze najbliższe plany to konkurs plastyczny pt. Lubił stać na bramce i jeść kremówki", poświęcony postaci Jana Pawła II. Wiemy, że rok 2020 został ogłoszony Rokiem Świętego Jana Pawła II, dlatego też chcemy zainspirować dzieci i młodzież do pogłębienia wiedzy na temat życia i działalności Papieża, ale również spojrzeć na tę postać z perspektywy człowieczeństwa, w spotkaniu z drugim człowiekiem i obcowaniu z pięknem natury – mówi kierownik Filii nr 1 Jolanta Żochowska dodając, że informacje o szczegółach konkursu można znaleźć na stronie internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży: www.mbp-lomza.pl lub uzyskać pod numerem telefonu: 86 212 50 29. ■

MBP

ZASŁUŻONA EMERYTURA

Z dniem 28 lipca bieżącego roku na emeryturę przejdzie Henryka Pezowicz, naczelnik Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Łomży. W Ratuszu podjęła pracę blisko 9 lat temu, a funkcję naczelnika pełni od 19 września 2013 roku. Podczas sesji Rady Miejskiej za dotychczasową pracę podziękowały jej władze miasta.

- Mieszkańcy, którzy wielokrotnie zwracali się do pani w sprawach dla nich ważnych, byli bardzo zadowoleni z obsługi, merytoryczności i sposobu, w jakim pani z nimi rozmawiała, o czym mnie wielokrotnie informowali podczas spotkań interesantów – przekazał podziękowania Henryce Pezowicz, za dotychczasową współpracę, prezydent Mariusz Chrzanowski życząc, aby czas emerytury był dla niej okresem miłego odpoczynku w gronie rodziny i przyjaciół i pozwolił na rozwijanie własnych zainteresowań.

Henryka Pezowicz, nie kryjąc wzruszenia, podziękowała władzom miasta, radnym oraz pracownikom WGN". - Dziękuję panu prezy-

dentowi, a szczególne podziękowania kieruję do mojego bezpośredniego przełożonego, wiceprezydenta Andrzeja Garlickiego, ponieważ z nim pracowałam najwięcej. Bardzo dziękuję państwu radnym. Wszystkim życzę jak najwięcej dobrych decyzji na rzecz naszego miasta – zwracała się do samorządowców dziękując również pracownikom swojego wydziału. - Myślę, że wspólnie stworzyliśmy bardzo dobry zespół ludzi młodych, profesjonalnych, przygotowanych merytorycznie i jestem przekonana, że zostawiam wydział w bardzo dobrych rękach, że ci pracownicy nie zawiodą – powiedziała odchodząca na emeryturę naczelnik Henryka Pezowicz.

ŁUKASZ CZECH



Uroczystość pożegnania Henryki Pezowicz

SENIORSKA TWÓRCZOŚĆ

Swoją twórczością podzielił się z naszą redakcją i czytelnikami mieszkaniec Łomży Stanisław Kaseja. Jest on dumnym seniorem grodu nad Narwią, który w tym roku skończył 85 lat. Mimo słusznego wieku aktywnie spędza czas i z optymizmem wita każdy nowy dzień.



JESIENŹ ŻYCIA

Wracam do wiosny mojego życia, która skłania do refleksji i nostalgii.

Co pozostało w mojej pamięci?

Piękne krajobrazy, zarówno te znad Warty i te znad Narwi, gro-
no przyjaciół, satysfakcjonująca
praca, a nade wszystko wspaniała
własna rodzina.

To co robiłem przemija, a to co
przeżyłem pozostaje na zawsze.

Jest również treścią mojego jesiennego życia – wspomnieniem i marzeniem.

Czy serce moje jest w pełni nasycone?

Ciągle czegoś mi brakuje. Określam to mianem nieba.

Czy mam się odmienić?

To niemożliwe. Mam radość życia, pogodę ducha, zdolność patrzenia na człowieka.

Mam mnóstwo spraw do załatwienia, a czasu mało.

Czy boję się śmierci?

Myślę o niej bez lęku. Znam drogę dokąd idę, idę drogą do domu Ojca.

Stanisław Kaseja

MÓJ ŚWIAT

Poznałem życie i mam wielkie pragnienie, aby je kontynuować. Nie
ogłądałem się za siebie. Nie ma we mnie starości.

Zawsze staram się robić rzeczy dobre, z pełną wiarą i zaangażowaniem. Popę-
niam również błędy.

Dzisiaj jestem zadowolony z życia, które prowadzę, które mnie cieszy. Codziennie
wykonuję zajęcia, w których się realizuję i mam adrenalinę. Całe moje długie
życie jest aktywne. Aktywność otworzyła mi widzenie na świat i człowieka.

Człowiek z natury ucieka od wszystkiego. Dojrzewa przez całe swoje życie. Droga,
którą przebywa ma wiele ciekawych aspektów, które warto poznać.

Należy być aktywnym. Nie patrzeć na świat przez szybę swojego mieszkania.

Swoje życie dopiero teraz widzę lepiej. Nie muszę walczyć, by odzyskać, to co miałem.

Trzeba wykazywać cierpliwość, zwłaszcza w kryzysach. Zachować spokój. Odło-
żyć sprawę w miejsce, którego nie ma, w szczególności, gdy jest się aktywnym.
Zamknąć ją w pudełku tak jakby nie istniała.

Nie należy się obrażać, a szukać takich rozwiązań, które pozwolą wykorzystać
posiadany potencjał i kreatywność.

Stale naginamy się do rzeczywistości, która nas otacza. Dziwi mnie siła destruk-
cji i konfliktów polityków. Nie można głosić miłości bez prawdy. Używajmy rozu-
mu, nie odpowiadamy tylko za siebie.

Życzyłbym sobie, aby ludzie z uśmiechem pozdrawiali się na ulicy, podawali so-
bie rękę. Bycie razem sprawia, że stajemy się silniejsi.

Życie człowieka jest sferą silnych emocji. Ja już dawno ich nie mam. Mam je
ulokowane w innym miejscu.

Budujemy wspólnie naszą Ojczyznę: obywatelską, demokratyczną, praworządną
i sprawiedliwą dla każdego. Chciałbym wiedzieć jak zakończy się XXI wiek.

Jestem świadomy, że pewnego dnia świat będzie beze mnie. Nie chodzi mi o wiecz-
ną młodość. Wystarczyłaby mi wieczna starość.

Stanisław Kaseja

"ŁOMŻA NAPRAWDĘ MA W SOBIE TO COŚ"

Ładując w Polsce w 2012 roku znał ją tylko z historycznych filmów, według których nasz kraj był stary i szary. Dziś, po 8 latach, pochodzący z Meksyku Gustavo Cuellar w Łomży założył rodzinę i jako nauczyciel języków angielskiego oraz hiszpańskiego w szkole Linguo, jest w naszym mieście społecznym ambasadorem Meksyku, i latynoskiej kultury.

Gdy mówi, że pochodzi z Meksyku, pierwszym pytaniem jakie słyszy jest "jak się tutaj znalazłeś?" Rzadko zdarza się by mieszkańcy Ameryki Środkowej wiązali swoją przyszłość z naszym krajem, a tym bardziej z północno-wschodnim Mazowszem. Gustavo do Łomży trafił dzięki kontaktom z łomżyńską szkołą języków obcych. Od zawsze chciał pracować za granicą, szczególnie w Europie, więc bez dłuższego zastanowienia przyjął ofertę. Wówczas zarówno Polska, jak i sama Łomża, były dla niego wielką tajemnicą. Obiecał sobie, że jeśli mu się nie spodoba, wróci do Meksyku po wypełnieniu rocznego kontraktu. Dziś wygląda na to, że odnalazł w Łomży swój drugi dom. Tutaj poznał żonę Alicję i założył rodzinę. - Poznaliśmy się przez wspólnych znajomych. Planował pobyt w Polsce jedynie przez rok, ale udało mi się go przekonać, aby został na dłużej – i tak jest już w Łomży od 8 lat – wspomina żona Alicja Cuellar Tarczewska.

Polskę i Meksyk, z powodu tysięcy kilometrów i innych kultur, dzieli bardzo wiele. Gustavo jednak zauważa pewne podobieństwa. - Oba narody prezentują podobny stosunek do obcokrajowców. Bardzo lubimy, gdy odwiedzają nasze kraje i chcemy im pokazać wszystkie wspaniałe rzeczy, które mamy do zaoferowania. Polacy są jednak odrobinę bardziej gościnni i sprawiają, że czujesz się jak członek ich grupy – przyznaje i po chwili dodaje, że zarówno Polacy, jak i Meksykanie lubią zimne piwo oraz dobrą zabawę. Jego żona, dodaje, że gdy nowo poznane osoby słyszą, że Gustavo jest z Meksyku, koniecznie chcą z nim pić tequillę. Pytany o polską kuchnię, Meksykanin przyznaje, że na początku wydawało mu się dziwne jedzenie takich rzeczy jak ogórki kiszzone i smalec, ale nie zajęło długo by zakochał się w polskich specjałach – szczególnie w bigosie i pierogach.

W Łomży najbardziej brakuje mu rodziny i przyjaciół. - Meksykanie to rodzinny naród i z tego powodu, mieszkając tutaj, czasami życie bywało trudne. Niemniej jestem szczęśliwy, bo otaczają mnie przyjaciele i żona z dziećmi, którzy sprawili, że czuję się w Łomży jak w domu – opowiada Gustavo. Część jego rodziny odwiedziła już nasze



Gustavo Cuellar (fot. Fotoaurinko)

miasto doceniając tutejszy spokój, czystość i wspaniałe otoczenie. Nie bez znaczenia było to, że na wyciągnięcie ręki mamy tutaj morze, góry, wspaniałe jeziora. Na pytanie o to, co przeniósłby z Meksyku do Łomży, bez zastanowienia odpowiada, że łagodne zimy, ale przede wszystkim samych Meksykanów. - Myślę, że większość moich przyjaciół zdecydowanie pokochałaby życie w takim miejscu jak Łomża.

Meksykański nauczyciel języków obcych, przybywając do Łomży, spotkał się z łomżyńską gościnnością i naturalną ciekawością ze strony mieszkańców miasta. W końcu niecodziennie się zdarza, aby przebywając tysiące kilometrów, swoje centrum życiowe zaplanował tutaj obywatel Ameryki Środkowej. Dziś Gustavo przyznaje, że odkąd przybył do Łomży, przeszedł wiele etapów jeśli chodzi o jego uczucia względem miasta i otoczenia. W pierwszym roku pobytu wszystko było nowe i ekscytujące, by z każdym kolejnym

dnem pobytu tutaj, czuć się coraz bardziej jak we własnym domu. Przyznaje również, że cały czas uczy się języka polskiego i do tego, by czuć się jak rodowity łomżanin, brakuje mu jedynie biegłego opanowania naszej ojczystej mowy. - Czuję jednak, że jestem w stanie swobodnie rozmawiać i z łatwością zawierać nowe przyjaźnie w języku polskim – chwali się Meksykanin.

Gustavo w Łomży lubi spokój i bliskość. Potwierdza to również żona Alicja. - Łomża bardzo mu się podoba. Uważa, że jest tutaj spokojnie i nie ma korków jak w rodzinnej Tijuanie. Meksykanin docenia również miejscową przyrodę. Uwielbia spacerować po mieście i obserwować otoczenie niczym z obrazów. - Łomża naprawdę ma w sobie to coś, to sprawia, że mi się podoba i codziennie doceniam jej piękno – dodaje na zakończenie Gustavo Cuellar. ■

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

PRZYGOTOWANIA ŁKS-U 1926 DO SEZONU

Czwartoligowi piłkarze ŁKS-u 1926 Łomża przygotowują się do nowego sezonu. Łomżanie mają już za sobą 6 meczów kontrolnych. Ich bilans to 3 zwycięstwa i 3 porażki.



Fragment wygranego 4-2 meczu sparingowego ze Spartą Szepietowo. Przy piłce kapitan zespołu Daniel Kacprzyk

Pierwsze sparingi graliśmy z dosyć mocnymi, jak na warunki lokalne, zespołami. Skupialiśmy się przede wszystkim nad poprawą gry w defensywie. Bywało z tym różnie, ale wyniki na tym etapie przygotowań są sprawą drugorzędną. Najbliższe tygodnie poświęcimy organizacji gry ofensywnej i doskonaleniu ataku pozycyjnego, bo w każdym meczu chcemy dominować na boisku – mówi grający trener Robert Speichler. Jego podopieczni rozpoczęli zmagania kontrolne od dwóch porażek: 0-4 z drużyną CLJ Jagiellonii Białystok i 0-5 z trzecioligowym KP Wasilków. Później były dwie wygrane: 2-1 z Jagiellonią U-16 i 1-0 z rezerwami białostockiego klubu, przegrana 2-3 z grającym o klasę wyżej Ruchem Wysokie Mazowieckie oraz zwycięstwo z ligowym rywalem Spartą Szepietowo 4-2.

Przed nowym sezonem kadra drużyny

pozyskany z Hetmana Białystok Łukasz Wojno. Po kilkunastu latach przerwy między słupkami bramki ŁKS-u 1926 znów zobaczymy Kamila Ulmana. Szeregi biało-czerwonych zasilili ponadto: obrońcy Bartosz Zmierczak z Wisły Szczuczyn i Bartosz Jurczak (Jagiellonia CLJ), pomocnicy Kamil Tomczyk z KS Michałowo i Dawid Ostaszewski, który ostatnie 2 sezony spędził w KP Wasilków. Do zespołu dołączyli też młodzi gracze z AP Talent Białystok: Damian Mingielewicz i Kamil Sakowicz oraz wychowankowie: Kacper Dąbrowski, Kamil Dobrowolski, Filip Cudkiewicz oraz Bartosz Janicki. Z zespołu odeszli: Filip Dojlida, Maciej Kozłowski (obaj koniec wypożyczenia z Jagiellonii CLJ), Mateusz

została już praktycznie skompletowana. Znalazło się w niej sporo nowych zawodników. Wzmocnieniem ofensywy ma być Tomasz Dziergowski, grający ostatnio w Warmii Grajewo. W meczach kontrolnych niezłą formę prezentuje również

Mściwujewski (wszyscy KS Śniadowo), Konrad Adamczyk (wyjazd na studia).

Mamy w zespole mieszkankę rutyny z młodością. Zamierzam stopniowo wprowadzać młodych chłopaków, którzy na treningach będą pokazywać się z dobrej strony – mówi Robert Speichler dodając, że jego zespół cały czas pracuje nad boiskowymi schematami, ale też zgraniem poszczególnych formacji. - Dołączyło do nas sporo nowych graczy i oprócz dobrego przygotowania kluczem będzie odpowiednia komunikacja na boisku – przekazuje opiekun biało - czerwonych. Zapytany o jakie cele zagrają w tym sezonie łomżanie nie chciał składać konkretnych deklaracji, jednak podkreśla, że w każdym meczu będzie to walka o zwycięstwo. - Chcemy jesienią skompletować tych punktów jak najwięcej. Boisko zweryfikuje na co nas stać, a wtedy zobaczymy – podsumowuje.

Piłkarze ŁKS-u 1926 Łomża mają w planach jeszcze 2 spotkania kontrolne – z Orłem Kolno i KS Stawiski oraz mecze w Pucharze Polski na szczeblu wojewódzkim. Czwartoligowy sezon rusza 8-9 sierpnia, a na inaugurację podopieczni Roberta Speichlera zmierzą się na stadionie miejskim przy ul. Zjazd z rezerwami Wigier Suwałki.

GRZEGORZ DANILUK



W sparingu ze Spartą Szepietowo zagrał Robert Speichler

Terminarz rozgrywek IV ligi sezonu 2020/2021:

1. kolejka – 8/9 sierpnia: ŁKS 1926 Łomża – Wigry II Suwałki
2. kolejka – 5/16 sierpnia: MKS Mielnik – ŁKS 1926 Łomża
3. kolejka – 19 sierpnia (środa): ŁKS 1926 Łomża – Sparta Szepietowo
4. kolejka – 22/23 sierpnia: Dąb Dąbrowa Białostocka – ŁKS 1926 Łomża
5. kolejka – 29/30 sierpnia: pauza
6. kolejka – 2 września (środa): ŁKS 1926 Łomża – Tur Bielsk Podlaski
7. kolejka – 5/6 września: Sparta Augustów – ŁKS 1926 Łomża
8. kolejka – 12/13 września: ŁKS 1926 Łomża – Wisła Szczuczyn
9. kolejka – 19/20 września: Sokół Sokółka – ŁKS 1926 Łomża
10. kolejka – 26/27 września: ŁKS 1926 Łomża – Promień Mońki
11. kolejka – 3/4 października: Orzeł Kolno – ŁKS 1926 Łomża
12. kolejka – 10/11 października: ŁKS 1926 Łomża – MOSP Białystok
13. kolejka – 17/18 października: Cresovia Siemiatycze – ŁKS 1926 Łomża
14. kolejka – 24/25 października: ŁKS 1926 Łomża – Warmia Grajewo
15. kolejka – 31 października: KS Michałowo – ŁKS 1926 Łomża
16. kolejka – 6/7 listopada: ŁKS 1926 Łomża – Krynianka Krypno
17. kolejka – 11 listopada: Hetman Białystok – ŁKS 1926 Łomża

WAKACJE ZE SZCZYPIORNIAKIEM

Kolejny rok z rządu MKS Dwójka" Łomża realizuje program Związku Piłki Ręcznej w Polsce pt. zRęcznie kręcimy na piasku" finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Obejmuje on bezpłatne zajęcia sportowe z piłki ręcznej plażowej dla dzieci w wieku 7-11 lat, ale klub rozszerzył go o dzieci młodsze i młodzież.

Treningi poprowadzą licencjonowane trenerki piłki ręcznej Aneta Konert i Aneta Zadroga na boisku przy Skateparku przy ul. Konstytucji 3 Maja. Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach: 10:30, 16:30 i 18:00. Zapisy są prowadzone pod numerami tel.: 513 683 491 (dzieci 7-11 lat i młodzież), 668 841 562 (dzieci 6-7 lat).

- Realizujemy ten program jako jedyni w województwie podlaskim. Jest to wspólna forma czynnego spędzania czasu wolnego na świeżym powietrzu – mówi Iwona Gryczewska, prezes MKS Dwójka" Łomża i zachęca rodziców do zapisywania swoich pociech.

GRZEGORZ DANILUK



WEŹ UDZIAŁ W TURNIEJU SIATKÓWKI PLAŻOWEJ

To jedna z wakacyjnych propozycji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży. Turniej siatkówki plażowej odbędzie się 2 sierpnia na terenie kompleksu sportowo - rekreacyjnego "Moje boisko Orlik 2012" przy ul. Katyńskiej 3. Zapisy już ruszyły i potrwać do 27 lipca.

W Turnieju Siatkówki Plażowej MOSiR Łomża mogą wziąć udział zespoły amatorskie, dwuosobowe żeńskie, męskie lub mieszane. Warunkiem uczestnictwa jest ukończenie 16. roku życia.

Zgłoszenia zawierające: nazwę drużyny, nazwiska zawodników, daty urodzenia zawodników i telefon kontaktowy, należy przesłać do dnia 27 lipca na adres e-mail: mosir@mosir.lomza.pl z tytułem "Siatkówka". Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 86 215 06 05 (wew. 102).

Oprócz sportowej atmosfery i dobrej zabawy, najlepsze drużyny otrzymają puchary.

MOSIR

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

Wydawca: Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14, 18-400 Łomża, tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

Redaktor naczelny: Grzegorz Daniluk.

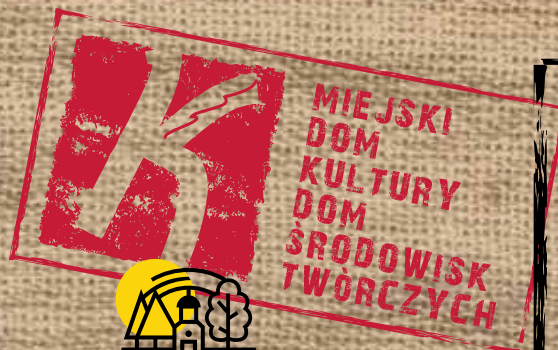
Zespół redakcyjny: Łukasz Czech, Łukasz Chelchowski, Sebastian Chrzanowski, Krzysztof Fabiszewski, Kamil Brzostowski (foto).

Skład: Pracownia Pana Twardowskiego Adam Twardowski, e-mail: pracownia@pracowniapanatwardowskiego.pl.

Druk: Top Druk 24, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża, tel. 86 473 03 12, e-mail: biuro@topdruk24.pl.

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży jest dostępny w następujących punktach: Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14), szkoły i przedszkola na terenie miasta, Park Przemysłowy Łomża (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 166), Dzienny Dom Senior + (ul. M.C. Skłodowskiej 2), Klub Seniora MOPS (ul. Mickiewicza 4), Miejska Hala Targowa (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 176a), Park Wodny (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15), Pływalnia Miejska (ul. Niemcewicza 17), "Domek Pastora" (ul. Krzywe Koło 1), Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13), Teatr Lalki i Aktora (Plac Niepodległości 14), Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3), Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości (ul. Akademicka 14), Wyższa Szkoła Agrobiznesu (ul. Studencka 19), K 1 Sklep Spożywczy (ul. Jędrzeja Śniadeckiego 2a), Zakład Gastronomiczny "Smaczek" (ul. Szmargdowa 20), sieć piekarni "Kraska", "Okruszek", "Serafin", sieć sklepów "Alex" i "Lewiatan" oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lomza.pl.

Gazeta ukazuje się 15. każdego miesiąca.



Zasmakuj
w Łomży

CAFÉ KULTURA

L I P I E C

GODZ

31

PIĄTEK

MALARSTWO / Mariusz Orłowski

wernisaż

18.00

S I E R P I E Ń

1

SOBOTA

SWING / Grzeczni Chłopcy

18.00

2

NIEDZIELA

COUNTRY / Colorado Band

18.00

7

PIĄTEK

JAZZ / Arek Czernysz Trio

18.00

8

SOBOTA

REGGAE / Bethel

18.00

9

NIEDZIELA

WERSZE PODRÓŻNE / Kuba Blokesz z zespołem

18.00

WARSZTATY CAFÉ

WSTĘP WOLNY

3-7

POWIEDZIAŁEK - PIĄTEK

ŁOMŻYŃSKI PLENER MALARSKI
dla dzieci i młodzieży

10.00

3-7

POWIEDZIAŁEK - PIĄTEK

MUZYCZNE WITAMINY
warsztaty wokalne (dwie grupy 10.00-11.30 i 11.30-13.00)

10.00

10/11

POWIEDZIAŁEK I WTOREK

LETNIE LEPIONKI
warsztaty garncarskie

10.00

12-14

ŚRODA - PIĄTEK

MUZYCZNE PODRÓŻE DLA MAŁYCH I DUŻYCH
warsztaty umuzykalniające

10.00

STARY RYNEK PRZED GALERIĄ POD ARKADAMI

SPONSOR

